CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 50 (7979) | Wtorek, dnia 3 marca 1925 r. | Rok XXXIII

WĘGIEL Górnośląski z kopalń księcia PSZCZYŃSKIEGO | Portland-Cement RUDNIKI | WAPNO zjednoczonych zakładów WAPNORUD | Superfosfat | KOKS Emma i Wolfgang

Na dogodnych warunkach poleca **Kaliska Spółka Opałowa** Kazimierzowska 1, tel. 92.

Przybywającym do Poznania

polecam mój **pensjonat** dla przyjezdnych, pokoje b. czyste, ciepłe, łazienka, telefon, św. elektr.

Helena Gładyszówna

Skarbowa 2.I. 226

Niemiecka „czeka" w Moskwie.

W wychodzącym w Berlinie organie rosyjskich lewych nacjonalistów - rewolucjonistów Znamia Borby i w paryskiej gazecie Poslednija Nowosti ukazały się ciekawe rewelacje, rzucające dużo światła na konwulsyjne odruchy niemieckiego olbrzyma na wschodnim terenie walki — w przededniu ostatniej katasrofy na froncie zachodnim. Znamja Borby jeszcze w listopadzie r.b. dało notatkę p. t. „Interpelacja do rządu bolszewickiego", zawierającą wypis z protokółu wspólnego posiedzenia rady partyjnej i parlamentarnej frakcji niemieckich socjalnych demokratów z dnia 23 października 1918 r., na którem Scheideman referował stan polityczny chwili. Wypis ten głosi: „12 października odbyła się konferencja wszystkich frakcyj parlamentarnych, na której omawiany był stan rzeczy i specjalnie umowy dodatkowe z Rosją do brzesko-litewskiego traktatu. W ciągu rozpraw zostało wyjaśnione, że oprócz tych umów dodatkowych istnieje jeszcze protokół zawierający określone umowy wojskowe, odnoszące się do udziału wojsk niemieckich w ekspedycji, mającej na celu oczyszczenie pobrzeża Murmańskiego. O szczegółach mówić nie potrzeba. Oprócz tych planów, powziętych w zgodzie z rządem bolszewickim, istniały nadto plany generała Hoffmana i p. Helfericha, które jednak stanowczo były odrzucone przez kanclerza (hr. Hertlinga) i ministra spraw zagranicznych, Hintzego. Mowa jest o możliwości wejścia (wojsk niemieckich) do Petersburga, którą uwzględniali sami bolszewicy, bacząc na swoją własną obronę". Zamieszczając powyższy dokument, Znamja Borby dodaje pytanie: „Dla jakiej obrony" umawiali się bolszewicy w r. 1918 z generałem Hoffmanem o zajęcie Petersburga, czy dla obrony Murmanu, czy też zamierzali oni bagnetami cesarstwa niemieckiego bronić się od wciąż rosnącego w te dni niezadowolenia robotników petersburskich?

Powyższą notatkę uzupełnia w gazecie Poslednija Nowosti p. Melgunow, twierdząc, że posiada odpis z autentycznej noty konfidencjonalnej ministra von Hintzego do Joffego z dnia 27 sierpnia 1918 r., traktującej o tematach, poruszonych przez Scheidemana. Autor zwraca uwagę na dwa przedewszystkiem punkty pomienionej noty, z których punkt 3-ci głosi: „Obecność w północnych prowincjach rosyjskich wojennych sił państw Ententy stale i poważnie zagrażą znajdującym się w Finlandji wojskom niemieckim. Gdyby więc akcja rosyjska... nie osiągnęła rychło swego celu, to Niemcy uznałyby się za zmuszone do podjęcia tej akcji ze swojej strony, używając ku temu w razie potrzeby wojsk finlandzkich..." Tu następują zapewnienia o natychmiastowem opróżnieniu przez wojska niemieckie terytorjum rosyjskiego po wypełnieniu ich zadania bojowego.

Niemniej ciekawym jest punkt 6-ty następującej treści: „Rząd niemiecki oczekuje, że Rosja przedsięweźmie wszystkie rozporządzalne środki, żeby natychmiast zdławić powstanie generała Aleksiejewa i Czecho-Słowaków. Ze swojej strony Niemcy wystąpią również przeciw gen. Aleksiejewowi z całym zasobem sił, jakiemi rozporządzać mogą. Wzamian Rosja będzie mogła żądać oczyszczenia wskazanego w art. 12 kolejowego uczastka dopiero wówczas, gdy pozwoli na to stan rzeczy i to na mocy nowej umowy.

Nota nie została rzuconą do kosza. W pierwszych dniach sierpnia wychodzący w Moskwie nielegalnie Informacjonnyj Listok podał następującą wiadomość o odpowiedzi na notę niemiecką rządu bolszewickiego: „Rada komisarzy odpowiedziała w tym sensie, że zdławienie czecho-słowackiego powstania i walka z angielskim desentem nie przerasta sił rosyjskiego rządu pod warunkiem pociągnięcia ku temu wszystkich oddziałów czerwonej armji, znajdujących się na frontach orszańskim, kurskim, homelskim i dońskim. Wobec tego Rada komisarzy gwarantuje wykonanie żądań niemieckich, jeżeli Niemcy ze swej strony zagwarantują nienaruszalność demarkacyjnej linji tak ze swej strony, jakoteż ze strony Krasnowa".

„Konfidencjonalność" powyższych pertraktacji — dodaje p. Melgunow — była tak ściśle przez bolszewików przestrzegana, że Narodnoje Słowo za podanie wiadomości o „dodatkowych punktach" zostało natychmiast zamknięte, a „Polak Lutosławski u którego znaleziono kopję powyższych punktów, został rozstrzelany bez sądu, z pośpiechem nawet dla bolszewików niezwykłym".

Pan Melgunow idzie dalej i twierdzi, że poseł niemiecki Mirbach był faktycznym i niezmiernie czynnym opiekunem bolszewickiej czeki, przy pomocy której usiłował „niszczyć" elementy ententofilskie, zwłaszcza wśród oficerów dawnej armji carskiej. „W gruncie rzeczy — mówi — autor — żyliśmy w Moskwie (1918) pod „opieką" niemiecko-bolszewickiego kontr-wywiadu". Te rewelacje p. Melgunowa nie są gołosłowne, znajdują bowiem potwierdzenie w „Szkicach" generała Denikina, który (t. 3. str. 84) między innemi notuje: „W Moskwie, i w centralnych guberniach (1918) panuje straszny teror zwrócony zwłaszcza przeciwko nieszczęśliwemu oficerstwu. W pogromie niektórych organizacyj (wojskowych) widoczną była bolszewicko - niemiecka współpraca"... Rządowi hetmańskiemu, który w tej sprawie interpelował w Berlinie, von Hintze odpowiedział, że — „rząd cesarski wstrzyma się od represyj przeciwko władzy sowieckiej", bo to, co się dzieje w Rosji „nie może być kwalifikowane, jako teror", są to tylko „wypadki zniszczenia zakusów elementu nieodpowiedzialnego... prowokującego nieporządki i anarchję". „Istotnie — pisze dalej gen. Denikin — czy mógł rząd niemiecki przeciwstawić się tym faktom, kiedy jego przedstawiciele w Moskwie, starszy radca poselstwa Ritzler i naczelnik kontr-wywiadu Müller pozostawili w najściślejszem współpracownictwie z Karachanem i Dzierżyńskim i udzielali im adresów akcji konspiracyjnej przeciw... władzy sowieckiej.

W nawiasie dodać można, że i apetytom austrjackim nie była obca chęć wykorzystania „usług" Lenina. W [illegible] tomie wydawnictwa moskiewskiego Leninskij Sbornik znajdują się dokumenty dotyczące uwolnienia Lenina oskarżonego o szpiegostwo (lipiec 1914 r.) z więzienia krakowskiego za poręką socjalistów austrjackich a w ich liczbie następujący okólnik wiedeńskiego min. spraw wewnętrznych z dnia 23 sierpnia 1914 r. — W uzupełnieniu okólnika z dnia 17 sierpnia o rosyjskim rewolucjoniście Uljanowie zawiadamia się, że Dr. Adler i Daszyński mogą udzielić o nim wiadomości. Zdaniem Dr. Adlera Uljanow mógłby okazać wielkie usługi w obecnych warunkach. Dyrekcja policji ma o tem zaraportować wojennemu sądowi i detalicznie informować ministerstwo o przebiegu tej sprawy..." Jak wiadomo Leninowi, jego żonie, p. Krupskiej i Zinowiewowi pozwolono wówczas wyjechać do Szwajcarji...

Powyższe dokumenty i zestawienia jeszcze raz stwierdzają ścisłą współpracę Niemców i bolszewików w lutym 1918 r., gdy się rozstrzygały losy Europy, a może i świata. Niemcy prowadzili grę podwójną: na południu podtrzymywali hetmana Skoropadzkiego przeciwko bolszewikom, a w Moskwie poselstwo niemieckie z Mirbachem na czele, nietylko wspierało bolszewizm w jego walce z kontrrewolucją, lecz świadomie i czynnie korzystało z usług armji czerwonej i bolszewickiej „czerezwyczajki" dla niemiłosiernego tępienia żywiołów ententofilskich a więc w pierwszym rzędzie oficerów dawnej armji rosyjskiej. Krwawa, granicząca z moralnym obłędem bezwzględność, z jaką agonizujące Niemcy prowadziły swoją akcję, nie cofając się nawet przed zatruciem źródeł życia stu kilkudziesięciu miljonów ludzi, zamieszkujących ósmą część globu ziemskiego, a z drugiej wypruty z wszelkich zgoła sentymentów narodowych cynizm bolszewicki, który potrafił maszerować zgodnie z pruską pikelhaubą pod nakryciem sztandarów cesarskich Niemiec — powinny być tematem do głębszych rozważań dla polityków, marzących o wprowadzeniu obu banitów dotychczasowych do areopagu państw praworządnych bez zastrzeżeń i odpowiednich środków ostrożności faktycznej.

E. P.

TELEGRAMY.

Opinja włoska o Polsce.

RZYM, 2. (Pat.) W Popolo d'Italia poseł Orano zamieścił artykuł wstępny pod tytułem „Polska na rubieży dobra i zła". Przytoczywszy na podstawie ostatniej mowy min. Skrzyńskiego niepokojące Polskę zagadnienia z dziedziny polityki zagranicznej, autor zastanawia się nad położeniem Polski wobec wschodu i pisze: Warszawa jest punktem, gdzie starły się wojenne siły wrogie dla zasad społecznych, ludzkich i politycznych. Jest ona celem ataku zwyciężonych niechcących uznać porażki. W wizycie estońskiego min. spraw. zagr. Pusty w Warszawie poseł Orano widzi plan obrony państw Bałtyckich przed zaborczą polityką sowietów, przybierających to groźną, to pokojową postawę, lub rolę apostołów nowego mistycyzmu. Zdaniem autora, sowiety obok propagandy wywrotowej dążą do ekspanzji terytorjalnej, choć jeszcze nie zamierzają obecnie wystąpić zbrojno przeciw zachodowi. Bolszewickie szkoły wojenne przygotowują oficerów Afganów i Persów, co zagraża nawałą azjatycką, nietylko Polsce, ale i innym narodom cywilizacji zachodniej. Polska, kończy poseł Orano, chce utrzymać pokój ze sowietami i szanuje traktaty. Dopóki wroga akcja nie wystąpi oficjalnie, a propaganda nie zagraża niepodległości ojczyzny, cywilizacji i religji, trzeba utrzymać się w granicach dobrej wiary i prawa opierając się wszakże na sile zbrojnej i karności ducha, jak poucza faszystowski rząd Włoch.

Sprawozdanie Komisji Kontrolnej.

LONDYN, 2. (Pat.) Pułkownik Repington zamieszcza w Daily Telegr. szczegóły sprawozdania, pisze Repington podaje, szczegółowe informacje o obstrukcjach, które uprawiają władze niemieckie wobec oficerów sojuszniczych. Repington oświadcza dalej, że nie chce się zajmować dalej sprawą niemieckiego sztabut generalnego gdyż o tem pisano dostatecznie. Od tego czasu nie nastąpiły żadne zmiany. Uwagi poczynione przez komisję w r. 1922 nie straciły do dziś swej wartości. Niemiecki sztab generalny nie został rozwiązany, lecz zreorganizowany. Armja licząca 3 milj. żołnierzy posiadała 332 oficerów sztabu gen. Obecnie istnieje w Niemczech 250 oficerów sztabu oświadcza, że celem jej jest zapełnienie kadr na wypadek wojny. Koleje zorganizowane są w ten sam sposób, jak przed wojną i zastrzeżone do użytku wojennego. Co do materjału wojennego, pisze Repington fabryka Kruppa dostarczyła 2600 luf armatnich firmie Samson pod fałszywą deklaracją. W fabrykach istnieją jeszcze liczne maszyny, które muszą być zniszczone. Co do tajnych składów broni największym jestt skład wykryty w Wüppeneau, gdzie znaleziono 123 luf karabinowych, 27 tysięcy części składowych kulomiotów oraz inne narzędzia wojenne. Repington kończy uwagę, że sprawozdanie podaje szczegółowe dowody na wszystkie jego twierdzenia.

Wypłata pensji urzędnikom państwowym w bilonie.

WARSZAWA, 2 Stosownie do rozporzadzenia Min Skarbu urzędnikom państwowym wypłacono doniedawna 10 proc., następnie 20 proc. a w końcu 30 proc. pensji w bilonie. Ostatnia pensja wypłacona urzędnikom została uskuteczna w 80 proc. bilonu, a to w celu zwiększenia obrotu drobnej zdawkowej monety. na rynku. Ostatnia operacja spowodowała ogromne przeciążenie kasjerów wypłacających pensje i wzbudziła również pewne niezadowolenie śród urzędników, ponieważ niektóre instytucje i sklepy nie chcą przyjmować większej ilości bilonu. opierając się na rozporządzeniu jakoby Min. Skarbu, że przy każdorazowej wpłacie obowiązuje przyjęcie bilonu najwyżej w wysokości 10 złotych.

Z Rady przemysłowo-handlowej.

WARSZAWA, 2. Na posiedzeniu Rady przemysłowo-handlowej p. minister Kiedroń w przemówieniu swoim zbilansował efekty sanacji przeprowadzonej przez rząd w dziedzinie zwalczania kryzysu gospodarczego, jak również mówił o środkach podniesienia dobrobytu w kraju w roku bieżącym, Pozatem zabierał głos poseł Wierzbicki, który wyłuszczył dezyderaty reprezentowanych przez niego sfer gospodarczych.

Ze związku pracowników poczt, telegrafów, telefonów.

WARSZAWA, 2 Dowiadujemy się że w połowie marca br. zostanie zwołane ogólne zebranie, pracowników poczt, telegrafów, i telefonów, na którym zarząd związku przedstawi sprawy dotyczące dalszego ruchu zawodowego członków tego związku.

Zabójczy wybuch.

RIO DE JANEIRO, 2. Z Buenos Ayres donoszą: w Nitherroy nastąpiła eksplozja w składzie materjałów wybuchowych. Przeszło sto osób zginęło na miejscu, 600 rannych, trzy tysięcy domów runęło w gruzy.

Niebywała katastrofa na morzu Azowskim.

MOSKWA, 2 Z Mariupola donoszą o katastrofie jaka się zdarzyła na morzu Azowskiem. Kra morska ruszyła, unosząc z sobą znaczną ilość pasażerów i rybaków. jadących na saniach do Taganrogu i Berdziańska. Tonący trzeci dzień oczekują pomocy. Ilość ofiar jest nieznana. Na pomoc wysłano hydroplany. Ludność przybrzeżna tłumnie gromadzi się nad morzem w oczekiwaniu wiadomości o dotkniętych katastrofą.

Hołd stolicy dla pierwszego marszałka Polski.

WARSZAWA, 2. Dorocznym zwyczajem imieniny pierwszego Naczelnika państwa i marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, obchodzone będą uroczyście. Zawiązał się już komitet, który podzielił między siebie zorganizowanie uroczystości, mających na celu uczczenie marszałka Piłsudskiego.

Przedewszystkiem zamierzone są w dniu 19 marca obchody na prowincji, połączone z odczytami,, koncertami i tp. Uroczystościami temi zajmą się organizacje, jak Strzelec, Związek Legjonów, Polska Organizacja Wolności, Kółka rolnicze, Związki zawodowe i t. d.

W Warszawie odbędzie się w dniu imienin marszałka Piłsudskiego wielki raut w salach Szkoły podchorążych, organizowany przez społeczeństwo, a z inicjatywy profesorów uniwersytetu i generalicji. Bilety na raut wydawane będą w ograniczonej liczbie.

Życzeniem marszałka Piłsudskiego, wielkiego przyjaciela dzieci, aby dzień jego imienia upamiętniony był urządzeniem przyjemności dziatwie. To też w teatrze Polskim odbędą się dwa przedstawienia dla dzieci, w przeddzień i w sam dzień imienin komendanta. Jedno z tych przedstawień będzie przeznaczone dla dzieci po poległych wojskowych, wychowujących się w warszawskich zakładach opiekuńczych. — Kierownictwo tych przedstawień objął znakomity mistrz, A. Zelwerowicz.

Teatr Bogusławskiego i teatr Praski ofiarowały bezpłatne przedstawienia dla żołnierzy i Szkoły podchorążych. Dane będą „Skalmierzanki" i „Śmierć Okrzei".

Zgon Prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

BERLIN, 2. W sobotę nad ranem nastąpił raptowny i niepomyślny zwrot w stanie zdrowia Prezydenta Eberta. Gorączka wzmogła się znacznie wskutek powrotnego ostrego zapalenia opony brzusznej. Lekarze przyboczni czuwają nad łożem chorego. Bliższa rodzina chorego Prezydenta została wezwana. Komunikaty lekarskie wydawane są co kilka minut.

BERLIN, 2. Prezydenta Ebert zakończył życie o godz. 8 minut 57. W mieście na budynkach rządowych wywieszono chorągwie na znak żałoby.

Po zgonie Eberta

BERLIN, 2. (Pat). Zwłoki Prezydenta Eberta przetransportowano wczoraj o godz. 12 w nocy ze sanatorjum w Charlottenburgu do domu prezydenta przy ul. Wilhelma. Za trumną postępowała rodzina. Pochód otwierała kompanja honorowa Reichswehry, a zamykał go oddział policji konnej. Na przestrzeni od bramy Brandenburskiej do ulicy Wilhelma utworzyli podwójny szpaler. członkowie związku Reichsbannen z płonącemi pochodniami i sztandarami osłoniętemi kirem. Pomimo spóźnionej pory zgromadziło się około 30.000 ludności

BERLIN, 2. (Pat). W niedzielę o godz. 6-ej pp. poseł min. Olszewski został przyjęty przez kanclerza Rzeszy, któremu złożył kondolencję w imieniu prezydenta Rzplitej Polskiej oraz rządu polskiego. Następnie udał się poseł min. Olszewski do sekretarz stanu Meissnera szefa kancelarji, prezydenta republiki, któremu złożył imieniem prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej rządu polskiemu kondolencję dla rodziny zmarłego.

BERLIN, 2 (Pat). Rada ministrów w porozumieniu z rodziną Eberta postanowiła, że zmarły prezydent pochowany będzie w swem mieście rodzinnem Heidelbergu. Eksportacja zwłok z Berlina odbędzie się w środę, zaś pogrzeb w Heidelbergu w czwartek przed południem.

Wybory Prezydenta w Niemczech.

BERLIN. 2. (Pat). Berl. Ztg. am Mittag donosi, że wybór nowego prezydenta Rzeszy w drodze głosowania całej ludności państwa będzie musiał się odbyć już w ciągu najbliższych kilku tygodni. Jak wiadomo, art. 41 konstytucji Rzeszy przewiduje, że prezydenta wybiera cały naród niemiecki na okres 7-letni.

Kto będzie prezydentem Niemiec.

WIEDEN, 2. (Pat). Neue Freie Prasse donosi z Berlina: Koła republikańskie uważają za najodpowiedniejszego kandydata na stanowisko prezydenta republiki niemieckiej był kanclerza Marksa. W pierwszem głosowaniu stronnistwa oddadzą głosy prawdopodobnie na swoich własnych kandydatów, zaś w drugiem głosowaniu cały blok republikański nie wyłączając socjal-demokratów będzie głosował za byłym kanclerzem Marksem. Jak słychać, wybór nowego prezydenta republiki odbędzie się już za 5 tygodni. Wybór przeprowadzony będzie w ten sposób, że za wybranego w pierwszem głosowaniu będzie uznany ten kandydat, który otrzyma apsolutną większość wszystkich głosów. Wrazie gdyby pierwszy wybór niedał apsolutnej większości, po upływie dni 14 odbędzie się wybór drugi, w którym decydować będzie większość względna.

Trzęsienie ziemi w Nowym Yorku.

NOWY JORK, 2. (Pat) Trwające 2 minuty wstrząśnienie podziemne dało się odczuć w Nowym Jorku i przedmieściach, jakoteż w rozmaitych stronach Montreal

Strejki Łódzkie.

WARSZAWA, 2. (Pat). Min. Pr. i Op. Społ. powiadomiony przez inspektora łódzkiego okręgu o zajściach na terenie fabryk Scheiblera, Gromana i Geyera odbył w dniach 27 i 28 bm. narady zarówno z fabrykantami łódzkimi jak i przedstawicielami wszystkich związków robotniczych przemysłu włókieniczego. Celem narad było dokładne zbadanie tła i okoliczności nieporozumienia oraz zlokalizowanie powstałego zatargu. Wyczerpująca wymiana zdań przyczyniła się do właściwej oceny sytuacji, co powinno umożliwić rychły powrót do pracy.

Piastowcy tracą grunt pod nogami.

WARSZAWA, 2 Z kół posłów włościańskich dowiadujemy się, że w ostatnich czasach w b. Kongresówce piastowcy mają niesłychane trudności przy urządzaniu swych wieców. dla ściągnięcia słuchaczy zapowiada się za każdym razem przyjazd p. Witosa, jednak zapowiedzi te nigdy się nie sprawdzają. Ostatnio zaszedł taki wypadek w Gostyninie, gdzie zamias p. Witosa przybył poseł Koszydarski i sekretarz klubu „Piasta". Zebrani nie chcieli słuchac przedstawicieli „Piasta" i wyprosili ich z sali.

KRONIKA.

— TEORJA NIE IDZIE W PARĘ Z PRAKTYKĄ.

Tak zwana Chadecja (Chrześcijańska Demokracja), której przedstawici l napadał w Kaliszu na wiecu w roku zeszłym na „Gazetę Kaliska" za ogłaszanie firm niechrześcijańskich, winna sama świecić innym przykładem, a przedewszystkiem uszanować pszypisy kościoła i nie protegować firm, naigrawających się z tych przepisów. Tymczasem główny organ tego stronnictwa „Rzeczpospolita" na pierwszem miejscu pierwszej stronie w Nr. 59 z dn. 28 lutego wydrukował ogłoszenie treści następującej: „Otwarcie" Salon de danse" w cukierni Dankowskiego (Bagatela) w sobotę dnia 28 lutego o godz. 8-ej wieczórem

Zapowiadanie publicznej zabawy tanecznej w pierwszym tygodniu Wielkiego Postu dla Chrześcijańskiej publiczności jakoś nie pasuje do sztandaru organu Chrześcijańskiej Demokracji. Owiele odpowiedniej drukować ogłoszenia firm niechrześcijańskich niż namawiać katolików do łamania przepisów Wielkiego Postu.

— STREJK KINEMATOGRAFOW.

Od pewnego czasu Kinematografy Kaliskie przestały być uczęszczane i dochody ich brutto zeszły do minimum. Powodem tego jak objaśniają właściciele teatrów jest zbyt wysoka cena za miejsca, wywołana 60 proc. podatkiem na rzecz miasta. Aby zatem można było ceny miejsc obniżyć miasto musi opuścić ze swych wymagań i zmniejszyć stopę protestową. Odpowiedni w tej sprawie memorjał Kinematografiści Kaliscy złożyli Magistratowi. O ile podanie to nie zostanie uwzględnione, wszystkie trzy teatry mają zamknąć swe podwoje przed publicznością.

Tego rodzaju żądania podane zostały do Magistratów innych miast i jak słyszeliśmy w Krakowie i Lwowie zostały uwzględnione.

— PODATEK DOCHODOWY OD UPOSAŻEN.

Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w m-cu marcu 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali i przepisów zawartych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 19 1 1925 r. L. DPO. 165/II, ogłoszonym w Nr. 20 Monitora Polskiego z dnia 25 1 1925 r.

— HARCERSTWO A „SOKOŁ"

Pomiędzy naczelnymi władzami Z.H.P. i „Sokołem" nawiązane zostało porozumi nie mające na celu zapewnienie młodzieży sokolej wychowania w duchu harcerskim, jako — zdaniem władz sokolich — jedynie właściwym w wychowaniu młodzieży polskiej. Porozumienie to tak naturalne wobec przeszłości, gdy właśnie pod skrzydłami sokolemi ruch harcerski się zrodził, i wobec zadań przyszłości, jednakowo w zasadzie pojmowanych w obu organizacjach, powitane będzie z ogólnem uznaniem jako objaw koordynacji sił społecznych i wychowawczych. Niezależność obu organizacji pozostanie naturalnie nie naruszona.

— „LISKOWIAK" Pod tym tytułem od nowego roku w Liskowie wychodzi miesięcznik, redagowany przez słuchaczów miejscowego seminarjum nauczycielskiego. Artykuły poważne i o treści lżejszej zasługują na szczególniejsze uwzględnienie, gdyż nie ma w nich, ani przesady, ani napaści, jakie z przykrością zaznaczyć musimy, znajdujemy w innych organach tego rodzaju prasy. Życzymy powodzenia i owocnej pracy „Liskowiakowi" na ciężkiej niwie dziennikarskiej.

— MUNDURKI DLA UCZNIOW SZKOŁ SREDNICH.

Kuratorjum szkolne w Krakowie wydało rozporządzenie o przymusowem noszeniu mundurków przez uczniów gimnazjalnych i seminarjalnych w całym okręgu szkolnym. Obowiązek noszenia mundurków ma wejść w życie 1 września b.r. Uczniowie 8 kl. gimn. oraz 5 kursu seminarjów nauczycielskich będą zwolnieni od tego obowiązku. Od r. 1926 przymus noszenia mundurków zostąnie rozciągnięty również na uczniów najwyższych klas

Mundurki składać się będą z bluzy w kolorze granatowym o kroju sportowym z kołnierzem wykładowym, krótkich spodni i czarnych pończoch; na ramionach epoletki z naszywkami oznaczającemi zakład i klasę, do której uczeń uczęszcza. Czapki pozostaną dotychczasowe z odznakami gimnazjum i klasy. Płaszcze mają być granatowe a na ramionach patki z odznakami.

— TEATRU.

Koło Dramatyczne Im. Jul. Słowackiego przy 29 p. Strzel. Kan. wystawia w dn. 7 i 8 marca b. r. 5-aktową komedję Rostanda p. t. Romantyczni, stanowiącą żelazny kapitał każdego większego teatru współczesnego.

Piękny ten pastel sceniczny zrodzony w tęczowej wyobraźni wielkiego poety w chwili rzetelnego natchnienia poetyckiego, przedstawia dzieje idealnej miłości dwojga kochanków, pragnących romantycznych przygód i dążących do małżeństwa wśród romantycznych warunków i sytuacji.

Sytuacje te stwarzają im ich własni ojcowie, czego rezultatem są komiczno-dramatyczne kolizje i perypetje.

Sztuka otrzyma nową kosztowną oprawę, godną dzieła wielkiego poety.

W przygotowaniu „Mewa" dramat w 3-ch aktach Czechowa

— K. JUNOSZA - STĘPOWSKI w KALISZU!.

Radosna nowina! Junosza Stępowski przyjeżdża! Te trzy magiczne słowa zaelektryzowały całą wytworną elitę naszego miasta. Znakomity artysta wystąpi raz jedyny w sali Rzem., Chrześć. pięknie odnowionej i ogrzanej w piątek 6 marca b.r. Partnerką wielkiego aktora jest doskonała artystka Marja Wojdalińska, zwana z powodu swej urody „piękną Marją". Obsadę tworzą artyści Teatrów Warszawskich. Wystawioną będzie trzyaktowa komedja K. Dunin-Markiewicza „Marta wychodzi za mąż". Rolę rozpustnego Stefana mistrzowsko kreuje Stępowski. Martą będzie M. Wojdalińska. Komedja Markiewicza odznacza się głęboką treścią, świetnym djalogiem i pomysłowością akcji.

W Warszawie graną była w teatrze „Rozmaitości" przez dwa miesiące z rzędu.

Zapowiedź występu obudziła ogromne i zrozumiałe zainteresowanie. Bilety idą szybko! Jest więc nadzieja, że będziemy wszyscy podziwiać wielkiego artystę w piątek 6 marca.

— NOWE MARKI POCZTOWE W CZECHOSŁOWACJI.

Dnia 7 marca r.b. jako w rocznicę urodzin prezydenta Massaryka, wydane będą nowe marki pocztowe.

— „Nr. 9 „WIADOMOSCI LITERACKICH" przynosi artykuł S. Napierskiego o „Myślach" Piłsudskiego, ozdobiony nieznaną fotografją b. naczelnika państwa z lat ostatnich, G. Karskiego o poziomie polskiej literatury przekładowej, wywiad S. Podhorskiej-Okołów z J. K. Iłłakowicz, polemikę E. Pomirowskiego z J. N. Millerem o „Pana Tadeusza" korespondencję Al. Kołtońskiego o pierwszym kongresie futurystycznym w Medjolanie, omówienie pamiętników Daszyńskiego przez W. Giełżyńskiego, recenzje z książek, notatkę G. Korbuta o stosunku Sienkiewicza do Wyspiańskiego, notatki sprawozdania teatralne i kinowe J. Lechonia i K. Irzykowskiego".

— NOWE WYDAWNICTWA KSIĘGARNI M. ARCTA.

Białynia E. Powstanie styczniowe, str. 128.

Powstanie styczniowe, ta tragicznie piękna karta w naszych dziejach walk o wolność, mało jest znane wśród szerokiego ogółu czytelników, bo w literaturze niedostatecznie było spopularyzowane. Praca Białyni, autorki cennych książek popularnych o powstaniach polskich, poprzedzających styczniowe, ma wszystkie zalety książki napisanej w ten sposób, że z równą korzyścią i zadowoleniem przeczytać ją może inteligent, robotnik lub chłop. Nadaje się też znakomicie do lektury uzupełniającej przy nauce szkolnej.

Białynia E. Opowiadania historyczne: Włościanie za Kościuszki. Legiony i wojska polskie. Powstanie listopadowe. Stron 274 W oprawie.

Książka przeznaczona dla młodzieży i dorosłych, napisana przystępnie, stylem prostym a pięknym, przenosi czytelnika w okres walki o niepodległość, od insurekcji kościuszkowskiej, do powstania listopadowego. W oddzielnych trzech opowiadaniach autorka daje nam ciekawy obraz sprawy włościańskiej za Kościuszki i udziału chłopów w insurekcji; dalej streszcza dzieje legjonów i wojsk polskich do legjonów włoskich do końca wojen napoleońskich, wreszcie stara się dać wierny obraz powstania listopadowego, co, w niewielkich stosunkowo ramach, uczyniła znakomicie. Opowiadania wydane już były w oddzielnych książeczkach, obecnie wychodzą razem w jednym tomie, w trzeciem już wydaniu, co świadczy o poczytność tej, jednej z najlepszych książek w popularnej literaturze historycznej.

Biegański Jan. Cukier, wino i miód. Wyrób domowym sposobem. Wyd. 3-cie. Str. 64.

Autor twierdzi, że cukier może każdy wyrabiać u siebie w domu i napewno potrafi przekonać o tem czytelników podając przepisy przeróbki buraków na cukier. To samo tyczy się winna i miodu: można z najlepszym skutkiem wyrabiać domowym sposobem wina owocowe zwykłe i musujące oraz miody wszelkich rodzai. Broszurka J. Biegańskiego przyda się bardzo w gospodarstwie domowem i może znacznie powiększyć oszczędności w prowadzeniu domu.

Pijcie najlepszą angielską mieszankę

herbaty 103



D/H FELS TEA Co

Warszawa,

Plac Grzybowski 7.

16

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiam Szan. Klijentelę, że z dn. 10.II b. r., otworzyłem przy moim zakładzie fryzjerskim, Kalisz, Wrocławska № 28, dział kosmetyki i perfumerji.

Polecam wyroby pierwszorzędnych firm. Posiadam na składzie: siatki włosowe, czepki dla panów, grzebienie i t.p. rzeczy. Wszelkie wyroby włosowe wykonuje na miejscu. CENY PRZYSTĘPNE.

Z poważaniem

379 W. Kaźmierczak.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	24.7
Paryż	0,26.67
Szwajcarja	0,99.85
8% pożycz. zł.	8.40
5% poż. prem. konw	5.90
Bony zł. S. II A. 5% poż. Kon.	
Listy Zast. T. K. Ziem.	34.
Listy zast. K.T.Z. dolarowe	

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologiczne. PRZY SEJMIKU

w dniu 2 marca 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	744.3 m.m.
2) Kierunek wiatru	N E
3) Siła wiatru	5 m/s
4) Stan nieba	Zachm.
5) Wilgot. bezwzględna	6.2 m.m.
6) Wilgot. względna	97. %
7) Temp. powietrza	+4°.9
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. zacałyd.)	2.9
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.)	+8°.8
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. zacałyd.)	—1°.4
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.42 m.

Z wielkiej wojny.

3 *(Przekład z francuskiego).*

— Generał D. wyjechał obecnie do Salonik rzekł minister w binoklach. Miałem sposobność mówić z nim na kilka dni przed jego odjazdem Nie wspominał mi ani słowem o Fulberze.

— Prawdopodobnie — zapomniał...

— Widocznie Fulber nie wywarł na nim zbyt silnego wrażenia skoro mógł zapomnieć.

— Zato wszystkie szczegóły tego obiadu utkwiły niezatarcie w mojej pamięci — odparł redaktor „Epoki".

— Może pan zatem zechce i nas zapoznać z nimi — zaproponował przewodniczący.

— A zatem zaczynam. Fulber już przy rosole jął nam, nie zdradzając oczywiście istoty swego sekretu, mówić o potędze tajemniczego wynalazku. Przypominam sobie, że po upływie kilku minut generał D. zawołał:

— Ależ, drogi mistrzu to co, pan nam tutaj powiada, to poprostu historja z Juljusza Verne Czytałem coś takiego, kiedy byłem jeszcze uczniem w kollegium. Zaraz, zaraz — przypominam sobie nawet dokładnie treść: jakiś Niemiec skonstruował cudowną armatę, której kolosalny pocisk skierowany na miasto, zbudowane w Ameryce przez Francuzów miał je zburzyć w przeciągu kilku minut!

Generał D., mówiąc te słowa, przybrał ton tak wyraźnie ironiczny, że uważałem za stosowne interwenjować.

— Mój drogi generale — przerwałem — żyjemy w epoce, która nie tylko że realizuje najbardziej fantastyczne pomysły Verne'a, ale je nawet przewyższa. Nie zdziwiłoby mnie zatem zbytnio, gdyby i ten twór jego fantazji miał się przyoblec w kształty rzeczywistości.

Fulber zmierzył nas obu spojrzeniem pełnem niewypowiedzianej pogardy.

— Pomimo swojej bujnej fantazji — wykrzyknął — Juljusz Verne nie śmiał nawet marzyć o rzeczach, które współczesna nauka z łatwością realizuje. W wypadku moim nie chodzi o pocisk ale o torpedę! O torpedę większą aniżeli cały „Titanic". Prawie trzysta metrów długości! Szybkość 400 kilometrów na godzinę! Nic nie mogłyby jej powstrzymać! Niszczy, spala niweczy wszystko w promieniu swej działalności. Nic na świecie nie przeszkodzi jej w dotarciu do celu. A zwie się: Titania!

— Fulber, w chwili gdy, wymawiał te słowa, zmieniony był do niepoznania. Oczy jego, zwykle łagodne, miotały płomienie, wyraz jego twarzy zdawał się świadczyć, o chwilowem pomieszaniu zmysłów. Poczerwieniał tak gwałtownie, że przypuszczałem, iż padnie rażony apopleksją. Odprowadziłem go do mego automobilu i odesłałem do hotelu.

Skoro Fulber odjechał, generał D. rzekł do mnie:

— To nie pierwszy, który zwarjował przez wojnę! Zabawny warjat ze swoją torpedą!

Potem mówiliśmy o czem innem.

Nazajutrz otrzymałem od Fulbera bilecik z zawiadomieniem, że zdecydował się zaproponować Anglikom swoją machinę piekielną i zapytuje czy nie mogę mu ułatwić podróży przez wystaranie się o potrzebną przepustkę.

Nie chcąc mu robić przykrości — zająłem się tem.

Fulber napisał potem do Mr. Cromera, który jak się później dowiedziałem, wziął propozycję Fulbera zupełnie na serjo...

Redaktor „Epoki" zamilkł. Wszyscy spojrzeli teraz na Anglika, który z najzimniejszą krwią oświadczył.:

— Perfekty well! Teodor Fulber nie bicz wcale warjat! Ja mówicz: on mogła zniszczyć Berlin! Yes!

ROZDZIAŁ 4.

Zapanowała chwila milczenia, poczem przewodniczący rzekł:

— Mr. Crome, chciałbym wiedzieć czy zdanie, które pan teraz wyraził uzasadnione jest eksperymentami, robionymi w pańskiej obecności.

— Well! tak jest!

— Więc Fulber nie przesadził, mówiąc o potędze swojej machiny.

— No! nie przesadził!

— Czy pan mógłby nam powiedzieć co pana w szczególności skłoniło do wygłoszenia tak ryzykownego twierdzenia?

— Są rzieczy, które mogę powiedziecz — no!

— Więc niech mi pan powie to, co pan może powiedzieć!

— All right!

Pomimo błędów językowych, popełnianych przez Cromera, słuchacze nie uśmiechnęli się ani razu w ciągu całego opowiadania.

Mr. Cromer odpowiedział, że Fulber przedstawił mu plany swego wynalazku. Po dwóch dniach szczegółowych wyjaśnień Cromer był przekonany, chociaż wynalazcą samej istoty tajemnicy mu nie zdradził.

Chłodny, spokojny Mr. Cromer zapalił się do okrutnej „Tytanji" ,o której we Francji nikt nie chciał słyszeć.

— Przedewszystkiem muszę powiedziecz, że ja nigdy nie chciał burzycz Berlina. My nie barbarzyńskie ludzie! Ale sobie miszlał czyby nie można zamiast jedna olbrzymia „Titania" zrobicz dużo małe „Titania" i w ten sposób burzycz forty i cytadele z wielka odległoszcz, nie ryzykując głowy ani jednego Tommy!

— Mnie się udało znaleźć w Londynu bogatego patrjota angielski, który nie chce, żeby znacz jego nazwisko. I ten patrjota obiecał dać tyle pieniądze, ile potrzeba! Fulber nie żądał żadne pieniądze ani dla siebie, ani dla swoja famil, ale płakał z radoszczy, że będzie mógł prowadzić praca przy mała „Titania", czekając na duża!

(D.C.N.)

Syndykat Rolniczy Kaliski

Sp. Akc.

Centrala: **Kalisz**

Filje: **Błaszki, Sieradz, Konin, Turek, Słupca, Uniejów**

Agentura: **Opatówek**

poleca na wiosenne siewy:
oryginalny owies szwedzki ze Svalöf,
oryginalny jęczmień czechosłowacki „HANNA" Proskovetza,
oraz krajowe odsiewy owsa i jęczmienia w wyborowych gatunkach.

Saletrę, superfosfat, tomasówkę, sól potasową, kainit, azotniak dostarcza na długoterminowy kredyt do jesieni.

KALISZ, dnia 17 lutego 1925 r. 416

Oddział Kaliski ul. Łódzka 1, Mleczarni Parowej „ZIEMIANKA" w Turku.

Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, że od 1 marca r. b., ceny w detalu na nabiał są następujące:

Mleko pełno tłuste 3%	litr	25	gr.
„ odciągane słodkie	„	10	„
Śmietanka kawowa 30%	„	3.00	„
„ kremowa 40%	„	3.50	„
Śmietana centrofugowa 30%	kg.	3.00	„
Ser Holenderski I kl.	kg.	3.60	„
„ Litewski II kl.	„	2.00	„
„ Tylżycki II kl.	„	1.60	„
„ Śmietankowy II kl.	„	1.60	„
Francuskie serki Demi-Ser	szt.	25	„
Bryndza Krajowa	„	25	„
Masło śmietankowe	kg.	7.00	„

Dla sklepów daje się rabat. Za świeżość i dobroć produktów Firma gwarantuje.

499 Z poważaniem **F. J. Szabłowscy.**

Ożeni się kawaler, polak-katolik, posiadający **realność** w Warszawie, wygodne słoneczne mieszkanie, gotówkę, emeryturę w przyszłości, z panną do lat 30 zdrową, porządnego domu, dobrego charakteru, obeznaną z handlem. Dla wspólnego dobra i spłaty pożądany jest posag. Imienne i poważne zgłoszenia możliwe z fotografjami, za zwrot których i dyskrecję ręczy słowem honoru, uprasza kierować: Łódź, skrzynka abonamentowa 175. 498

Magazyn kapeluszy damskich i pracownia ubiorów damskich i dziecinnych

S. Kolańskiej i L. Zajączkowskiej

w Kaliszu, ul. Stawiszyńska № 11,
(pierwszy dom przy moście, 1 piętro).

Wykonywa kapelusze i ubiory po cenach przystępnych, z czem się poleca Szanownym Paniom z m. Kalisza i Okolicy. 470

Dnia 5 marca b.r. o godz. 11 odbędzie się w koszarach 25 pułku art. pol. przy ul. Nowy-Świat sprzedaż w drodze licytacji wycertyfikowanego umundurowania wojskowego, składającego się ze starego umundurowania i obuwia. Warunki będą podane bezpośrednio przed rozpoczęciem się licytacji. Do przetargu dopuszczeni są wszyscy.

Kwatermistrz 25 pułku art. pol.
(—) **Szablikowski**
503 major.

Zginęła książka wojskowa
wydana przez P. K. U. Kalisz, na imię Michała Biernackiego, rocznik 1894. 502

Zginęła książka wojskowa
wydana przez P. K. U. Kalisz, na imię Stefana Marzyńskiego, rocznik 1901. 487

Zginęła książeczka wojskowa
wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Jana Sińczaka, rocznik 1899. 486

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez P.K.U. w Kaliszu, na imię Adama Paprockiego, rocznik 1900. 485

Strajch Wilhelm z Józefowa, gm. Chocz, zgubił **świadectwo zwolnienia** wydane przez P.K.U. w Kaliszu, rocznik 1902. 483

Zginęła karta bezterminowego urlopu wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Bronisława Głowinkowskiego, rocz. 1900 500

Ostrzegam

że weksel na 500 zł. wystawiony 9 lutego w rękach obcych nieważny, E. Peda. 501

Zgінął weksel

wystawiony przez K. Skowrońską w Helmży na sumę zł. 180, na zlecenie Edwarda Cierpiatki Kalisz.
Zaznaczam, że weksel ten w obcym ręku niema znaczenia.
482 **Edward Cierpiatka.**

Do wynajęcia

pokój umeblowany lub bez, od zaraz.

Wiadomość: ul. Wrocławska 28, III p. front, lewa strona. 464

Stenografji

wyucza listownie szybko jaknajdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych bezpłatnych prospektów. 292

Baczność! Baczność!

PIERWSZORZĘDNE ŁĄKI

Macew — Popowek, przy Prośnie położone, około 126 mg., bez długów, w całości lub częściowo **za gotówkę** do sprzedania.
Oferty poniżej wartości objektu bezprzedmiotowe.
Zgłoszenia do „PAR" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod Nr. **70/53**
459

OGŁOSZENIE.

Dozór kościelny połączonych Parafji Rzymsko-katolickich zawiadamia WW. PP. płatników że stosownie do Instrukcji o budowie, restauracji, reperacji i t. d. kościołów katolickich § 28-§30 (Dziennik Praw Tom 61, roku 1862) listy płatników są wyłożone w Magistracie m. Kalisza, Wydział Podatkowy do przejrzenia do dnia 1 kwietnia br.
Wszelkie reklamacje powinny być złożone piśmiennie najpóźniej do dnia 1 kwietnia br.

Kalisz, dn. 25 11. 25 r.

Prezes Dozoru kościelnego
Prezydent m. Kalisza
(—) *M. Szarras*

Sekretarz
(—) *Inż. S. Poradowski* 477

Niezawodny środek przeciwko 2105
Chrypce, duszności, kaszlu
„GRANULKI RUSSYANA"
(Sulphuris aurat. benzoinati)
Chem. farm. labor. **„Ap. Kowalski"**, Warszawa.

Kalisko-Turecka Kolej Powiatowa

ogłasza, że z dniem 1 marca 1925 r. obliczać będzie opłatę za przewóz w ładunkach wagonowych:

cukru zamiast kl. 3 p/g klasy 6	taryfy	Kolei	Dojazdowych
węgla i koksu zamiast kl. 7 p/g kl. 9	„	„	„
zboża „ „ 6 „ „ 8	„	„	„
Kamieni brukowych p/g klasy 9		„	„
„ wapiennych „ „ 9		„	„
drzewo opałowe „ „ 9		„	„
„ budulcowe „ „ 9		„	„
cegły „ „ 9		„	„

Koszty przeładunku na st. Opatówek obniża się o 30%.
447 **DYREKCJA.**

A. CHARTAN,

Główny Rynek 33.

Poleca P. T. po cenach **konkurencyjnych:**
Walizki, Nesessery, Maniciury, Torebki damskie, Papierośnice, Portfele, Portmonetki, Teki, Rękawiczki, Parasole oraz wszelkie przybory podróżne.

Stałe nowości krajowe i zagraniczne.

Zwiedzenie sklepu nie obowiązuje do kupna. 320

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.